



BIULETYN

POLSKIEGO TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO
ODDZIAŁ W TORUNIU

1/2018

e-ISSN 2545-2223



KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor naczelny

dr Ilona Pietryka, *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska*

Zastępca redaktora naczelnego

dr Adam Balcerzak, *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska*

dr hab. Michał Moszyński, *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska*

REDAKCJA

✉ Katedra Ekonomii

Wydział Nauk Ekonomicznych

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

ul. Gagarina 13A, 87-100 Toruń, Polska

✉ ptetorun@ptetorun.pl

🌐 www.ptetorun.pl

WYDAWCA

✉ Polskie Towarzystwo Ekonomiczne

Oddział w Toruniu

ul. Kopernika 21, 87-100 Toruń, Polska

Biuletyn ukazuje się w wersji elektronicznej w systemie Open Access na zasadach licencji niewyłącznej Creative Commons



Biuletyn dostępny jest na stronie *Economic Publishing Platform*.

EPP
Economic Publishing Platform
Books

e-ISSN 2545-2223

Projekt okładki, skład i łamanie: Ilona Pietryka na podstawie obrazu Eightonesix/Freeipk

© Polskie Towarzystwo Ekonomiczne Oddział w Toruniu

Toruń 2018



SPIS TREŚCI

Wprowadzenie / 4

Popularyzacja wiedzy ekonomicznej / 5

Konferencje naukowe / 6

Działalność wydawnicza Oddziału / 8

Felietony:

Metropolia Bydgosko-Toruńska versus Toruńsko-Bydgoska? (Adam P. Balcerzak) / 9

O większą innowacyjność i konkurencyjność regionu kujawsko-pomorskiego (Jan Falkowski,
Michał Moszyński) / 13



WPROWADZENIE

Biuletyn Informacyjny Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego Oddział w Toruniu wydawany jest przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne Oddział w Toruniu. Jest on jedną z form komunikacji z członkami PTE i środowiskami, w których funkcjonują. Znajdą w nim Państwo zaproszenia na konferencje, seminaria i warsztaty planowane przed Oddział oraz syntetyczne sprawozdania z projektów już zrealizowanych.

W numerze 1/2018 znajdą Państwo wykaz działalności PTE Oddział w Toruniu w pierwszym półroczu 2018 roku oraz felietony popularno-naukowe. Zarząd PTE Oddział w Toruniu wyraża głęboką nadzieję, że wydawany półrocznie *Biuletyn* odebrany zostanie jako otwarte zaproszenie do korzystania z naszej oferty wydawniczej i konferencyjnej.

Ilona Pietryka



POPULARYZACJA WIEDZY EKONOMICZNEJ

W pierwszym półroczu 2018 roku toruński Oddział PTE zorganizował (lub współorganizował) następujące szkolenia, konkursy i warsztaty:

- 1 grudnia 2017–16 marca 2018 rok — IX edycja ogólnopolskiego konkursu z rachunkowości *Progress Accounting Competition*.
- 25 lutego–13 kwietnia 2018 rok — XI edycja *Konkursu Wiedzy Biznesowej — Karierosfera*;
- 12 marca 2018 rok — III edycja warsztatów *Jak napisać artykuł naukowy?*;

KONKURS *PROGRESS ACCOUNTING COMPETITION*

Progress Accounting Competition jest konkursem z rachunkowości organizowanym przez studentów i z myślą o nich. Organizacja SKN Progress wychodzi naprzeciw potrzebom studentów organizując przedsięwzięcie, w którym studenci mają możliwość zarówno bezpośredniego kontaktu z wymarzoną pracodawcą, jak również pokazania się przed nią z jak najlepszej strony. Partnerami konkursu byli EY oraz PWC. Koordynatorem ze strony PTE Oddział w Toruniu był Pan Michał Nowobilski.

KONKURS *KARIEROSFERA*

Głównym pomysłodawcą i ogólnopolskim organizatorem konkursu *Karierosfera* jest Stowarzyszenie Studenckie WIGGOR z Wrocławia. W pierwszym etapie konkursu, który odbył się w Toruniu, wzięło udział 287 osób. Do drugiego etapu dostało się 160 uczestników, z których wyłoniono siedmiu finalistów. Zwycięzcą dziedziny *Financial Markets* został Mateusz Żukowski (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu). W konkurencji *Business Intelligence* drugie miejsce zajęła Anna Forney (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu).

W ramach lokalnej promocji Konkursu przeprowadzone zostały liczne działania m.in. w formie stanowisk promocyjnych i dwóch szkoleń pt. *Nie odkładaj życia na później — praktycznie o prokrastynacji* oraz *Prawne i finansowe zagrożenia w biznesie i życiu prywatnym*.

Wydarzenie zostało objęte patronatami honorowymi: Rektora UMK oraz Prezydenta Miasta Torunia. Wśród partnerów lokalnych znaleźli się m.in.: Radio Eska, Gazeta Pomorska, Gato, Instytut Badań Gospodarczych, Wydawnictwo Naukowe UMK.



Podczas Gali Finałowej we Wrocławiu koordynatorom z Torunia Pani Marii Wróblewskiej oraz Panu Adamowi Pogorzelskiemu przyznano drugie miejsce w Konkursie Ambasadorów.

Pomocy w przygotowaniach udzieliili członkowie PTE, m.in. Pani Klaudia Józwiak, Pani Natalia Dudkiewicz, Pan Marcin Sadowski, Pan Piotr Sawicki, Pani Justyna Sztobska, Pani Kamila Dominiak, Pan Waldemar Jachimowicz, Pani Karolina Makowska, Pani Małgorzata Niewiadomska, Pani Paulina Piórkowska.

WARSZTATY JAK NAPISAĆ ARTYKUŁ NAUKOWY?

W trzeciej edycji warsztatów wzięło udział pięć osób. Uczestnicy nabywali kompetencje w zakresie: znajomości zasad redakcyjnych i stylistycznych związanych z publikacją artykułów, umiejętności przygotowania wyników badania zgodnych ze standardami APA, planowania badań z zakresu ekonomii, doboru literatury, narzędzi i metod do wybranego tematu oraz analizy uzyskanych wyników.

KONFERENCJE NAUKOWE

Konferencja *Problemy gospodarki światowej* to cykliczne przedsięwzięcie, organizowane od 2010 roku przez Katedrę Ekonomii Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania UMK w Toruniu i PTE Oddział w Toruniu. Od 2013 roku do grona organizatorów włączono Instytut Badań Gospodarczych, od 2018 roku Towarzystwo Naukowe w Toruniu. W 2018 roku partnerem konferencji zostało Centrum Prawa Bankowego i Informacji.

Konferencja adresowana jest do młodych ekonomistów, w szczególności studentów i doktorantów kierunków ekonomicznych, finansowych i nauk o zarządzaniu. Zamysłem konferencji jest stworzenie uczestnikom okazji do wymiany poglądów oraz pogłębienia wiedzy zdobywanej w trakcie studiów. Intencją organizatorów jest stworzenie uczestnikom źródła inspiracji, sposobności do wyszlifowania warsztatu naukowego i okazji do nawiązania współpracy w ramach studenckich kół naukowych.

Od 2017 roku artykuły zgłaszane na konferencję, po uzyskaniu pozytywnych recenzji, publikowane są w czasopiśmie naukowym *Catallaxy*. Do 2016 roku artykuły publikowane były w monografii *Problemy Gospodarki Światowej* indeksowanej w międzynarodowej bazie *RePec EconPapers* oraz *Google Scholar*. Wszystkie tomy monografii są dostępne na zasadzie wolnego dostępu na *Economics Publishing Platform*.



Tematyka konferencji obejmuje następujące zagadnienia:

- współczesna gospodarka światowa (jej istota i struktura);
- międzynarodowy handel towarowy;
- międzynarodowy handel usługami;
- kształtowanie się cen we współczesnym świecie;
- zagraniczna i międzynarodowa polityka handlowa;
- międzynarodowe przepływy kapitałowe we współczesnej gospodarce światowej;
- migracje pracowników w skali międzynarodowej;
- współczesny transfer technologii i wiedzy naukowo-technicznej;
- współczesny międzynarodowy system walutowy;
- współczesny międzynarodowy rynek finansowy;
- wahania koniunkturalne we współczesnej gospodarce;
- procesy międzynarodowej integracji gospodarczej i ich znaczenie dla gospodarki globalnej;
- globalizacja we współczesnej gospodarce światowej i jej skutki;
- problemy globalne współczesnego świata (wyczerpalność surowców naturalnych, ekologiczne następstwa działalności człowieka, problemy demograficzne, problem głodu).

VIII Ogólnopolska Konferencja Naukowa z cyklu *Problemy gospodarki światowej* odbyła się 20 kwietnia 2018 roku na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Opiekę naukową nad konferencją sprawował dr Adam P. Balcerzak (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) oraz dr hab. Michał Moszyński (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu). W skład Komitetu Organizacyjnego wchodziły następujące osoby: dr Ilona Pietryka (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu – przewodnicząca), dr Sławomir Kuźmar (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu), dr Bartosz Totleben (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu), mgr Mariusz Kapuściński (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie). W kwestiach organizacyjnych konferencja była wspierana przez członków Koła Uczelnianego PTE: Panią Natalię Dudkiewicz, Panią Klaudię Józwiak, Pana Marka Kruczkowskiego, Panią Paulinę Murawską, Pana Radosława Piekalskiego, Pana Jakuba Raszkę i Pana Piotra Sawickiego.

W konferencji uczestniczyło trzydzieści trzy osoby z następujących ośrodków naukowych: Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.



Otwarcia konferencji dokonał Dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania dr hab. Jerzy Boehlke, prof. UMK. Konferencję zainaugurowało wystąpienie mgra Marcina Wąsika-Wiszniewskiego (Regionalny Dyrektor Programów Edukacji Ekonomicznej — Centrum Prawa Bankowego i Informacji) zatytułowane *Score Hunter — zaufanie i wiarygodność finansowa w gospodarce*.

W ramach konferencji wygłoszono dwadzieścia referatów pogrupowanych w cztery sesje tematyczne dotyczące sytuacji społeczno-ekonomicznej w Europie (sesja I), wybranych problemów ekonomicznych w Polsce (sesja II) oraz wybranych problemów społecznych, ekonomicznych i politycznych (sesja III i IV). Rolę prowadzących sesje objęli kolejno: dr Michał Pietrzak (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), dr Sławomir Kuźmar (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu), mgr Mariusz Kapuściński (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie) oraz dr Bartosz Totleben (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu).

Uczestnicy konferencji mieli możliwość odwiedzenia stoiska promocyjnego, zorganizowanego przez Centrum Prawa Bankowego i Informacji.

DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA ODDZIAŁU

W pierwszym półroczu 2018 roku PTE Oddział w Toruniu realizował działalność wydawniczą, w ramach której opublikowano dwa numery czasopisma *Equilibrium. Quarterly Journal of Economics and Economic Policy* (Volume 13 Issue 1 March 2018, Volume 13 Issue 2 June 2018), dwa numery czasopisma *Oeconomia Copernicana* (Volume 9 Issue 1 March 2018, Volume 9 Issue 2 June 2018) oraz jeden numer czasopisma *Catallaxy* (Volume 3 Issue 1 June 2018). U uruchomiono także wielotytułową, elektroniczną platformę wydawniczą *Economic Publishing Platform Journals* i **Economic Publishing Platform Books**, która pozwala na udostępnianie publikacji cyfrowych w trybie open access.



FELIETONY

METROPOLIA BYDGOSKO-TORUŃSKA *VERSUS* TORUŃSKO-BYDGOSKA?

Adam P. Balcerzak

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Sąsiedzi się nie lubią. Stwierdzenie to stanowi w zasadzie uniwersalną prawidłowość. Amerykanie śmieją się z naiwności Kanadyjczyków. Ci ostatni z kolei często tworzą dowcipy odwołujące się do „przeciętnego” poziomu intelektualnego swoich południowych sąsiadów. Francuzi wcale nie pałają miłością do Niemców i *vice versa*, nie wspominając już o wzajemnych relacjach Brytyjczyków i Irlandczyków. Przechodząc już na nasz regionalny grunt, np. podobno mieszkańcy Śląska nie przepadają za mieszkańcami Zagłębia i oczywiście ze wzajemnością. Analogicznie antagonizm bydgosko-toruński, czy też jak kto woli toruńsko-bydgoski (pierwsze sformułowanie wynikało z kolejności alfabetycznej), nie ogranicza się wyłącznie do kibiców klubów żużlowych, lecz stanowi immanentną charakterystykę pejzażu społeczno-gospodarczego Pomorza i Kujaw.

Zjawisko to było już analizowane z wykorzystaniem tysięcy znaków przez publicystów i badaczy życia społecznego. Z tego też względu można zadać pytanie: czy jest sens mierzyć się z tym wątkiem w kolejnym komentarzu (w szczególności, gdy temat ten podejmuje nieobiektywna osoba związana z Toruniem, powiedzą zapewne koledzy z Bydgoszczy). Jednakże, biorąc pod uwagę tempo „pojednania” i „współpracy” elit obydwu miast można sądzić, że temat ten jest cały czas aktualny i godny poruszenia. W sposób bezpośredni antagonizm bydgosko-toruński, toruńsko-bydgoski przekłada się na klimat gospodarczy, tym samym oddziałuje na długookresową dynamikę rozwojową całego regionu. Natomiast dynamika ta wpływa na to, czy absolwenci Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy oraz Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu będą szukali swojej życiowej szansy w Warszawie, Poznaniu bądź Trójmieście, czy też może pozostaną w aglomeracji Bydgosko-Toruńskiej (B-T), Toruńsko-Bydgoskiej (T-B).



Potencjał społeczno-ekonomiczny B-T, T-B

Zacznijmy od kilku elementarnych faktów pozwalających w sposób najbardziej zwięzły scharakteryzować potencjał społeczno-gospodarczy obu miast na tle najbardziej dynamicznych metropolii kraju. Obecna liczba mieszkańców Bydgoszczy oscyluje wokół 358 tys. ludzi, podczas gdy w przypadku Torunia jest to około 203 tys. osób. Zgodnie z rankingiem zamożności miast wojewódzkich z 2012 roku, przeciętny dochód w Bydgoszczy wynosił 3084 zł a w Toruniu 3456 zł.

Analogiczne dane dla Poznania wynoszą około 546 tys. mieszkańców ze średnim dochodem mieszkańca w 2012 r. 4059 zł. W przypadku aglomeracji trójmiejskiej mamy odpowiednio dla Gdańska 462 tys., Gdynia 245 i Sopot — 38 tys. mieszkańców, co razem daje około 745 tys. osób ze średnim dochodem mieszkańca 4004 (dane dla Gdańska z 2012 r.). W przypadku Wrocławia mówimy o potencjale ludnościowym wynoszącym około 634 tys. mieszkańców z przeciętnym dochodem 4751 zł.

Prosta analiza tych danych ukazuje, że efektywnie działająca metropolia B-T — ze względu na czynnik demograficzny, czy też jak ktoś woli porządek alfabetyczny przyjmijmy taką kolejność w przypadku nazwy — w której mieszka 561 tys mieszkańców ma potencjał zbliżony do Poznania. Uwzględniając atrakcyjność historyczno-turystyczną, jakość kapitału ludzkiego, a także w znacznej mierze rozwój infrastruktury przemysłowej oznacza to, że w warunkach efektywnego zarządzania metropolia ta może być zaliczona pod względem potencjału społeczno-gospodarczego do grona pierwszoligowych ośrodków miejskich w kraju.

A co z odległością geograficzną?

Czy miasta te nie są jednak zbyt odległe geograficznie na snucie marzeń o takiej wielkości? Według mapy Google odległość pomiędzy Bydgoszczą a Toruniem wynosi 45 kilometrów, podczas gdy odległość pomiędzy Gdańskiem a Gdynią wynosi tylko 35 km. Oczywiście w przypadku Trójmiasta mamy jeszcze pomiędzy Sopot. Tym samym czynnik geograficzny może być tutaj traktowany jako ważne ograniczenie. Jednak przy trwającej rozbudowie infrastruktury komunikacyjnej nie stanowi to w żadnym wypadku fundamentalnej bariery dla powstania metropolii, co więcej przy odpowiednim zarządzaniu przestrzennym może to stanowić nawet przewagę regionu.



Wnioski dla rozwoju społeczno-gospodarczego B-T

Oczywiście mechaniczne wyciąganie jakichkolwiek wniosków na podstawie tak prostego zestawiania urąga poprawnemu warsztatowi analityka. Procesy wzrostu metropolitarnego determinowane są przez bardzo złożone, trudno mierzalne i tym bardziej niełatwe do efektywnego zarządzania mechanizmy, gdzie nie zawsze wystarczy być dużym. Świadczy o tym choćby ekonomiczne wymieranie wielomilionowego amerykańskiego Detroit. Jednak „w języku publicystyki” — można spokojnie stwierdzić, że metropolie są motorem rozwoju. W warunkach globalnej gospodarki wiedzy tylko aglomeracje gwarantujące co najmniej pewien progowy poziom szeroko rozumianego potencjału społeczno-ekonomicznego zapewniają dynamikę rozwojową regionu. Dynamika tych liderów wzrostu w wyniku efektów przenikania z czasem może sprzyjać (oczywiście w mniejszym lub większym stopniu) wzrostowi regionów peryferyjnych.

Przejdźmy do postulatów. Postępując się slangiem mikroekonomicznym czas odejść od wulgarnie rozumianej konkurencji. Jeżeli pełna współpraca z różnych względów nie jest niemożliwa, to trzeba przejść co najmniej do etapu kooperacji, a więc racjonalnie rozumianej konkurencji jednak wymieszanej z bardzo dużą dozą kooperacji, gdyż rozwój regionalny nie jest grą o sumie zerowej. Dynamicznie rozwijająca się Bydgoszcz nie zagraża Toruniowi, tak samo jak wzrost zamożności mieszkańców Torunia nie oddziałuje negatywnie na poziom życia w Bydgoszczy.

Trywialna teza: krótkookresowe partykularyzmy elit obu miast stanowią kluczową podstawę ekonomicznego antagonizmu pomiędzy sąsiadami.

W kontekście powyższego wywodu można postawić sobie fundamentalne pytanie. Oprócz historycznie uzasadnionej niechęci kibiców drużyn żużlowych z obydwu miast, jakie mamy kluczowe przesłanki nieefektywnej współpracy ekonomicznej pomiędzy naszymi ośrodkami?

Dobrym przykładem dającym pewien pogląd na powyższy problem jest przebieg negocjacji i charakterystyka najważniejszych punktów spornych w przypadku prac nad programem Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, który stanowi ważną szansę dla obu miast.

Nie wchodząc w szczegóły, osią sporu było wskazanie miasta będącego formalnym liderem programu i wskazanie siedziby programu. W tym zakresie dyskusja dotyczyła wyboru jednego lidera lub możliwości rotacyjności w tej materii. Drugą osią sporu był oczywiście sposób dzielenia pieniędzy, gdzie dyskusja toczyła się wokół alokacji środków na konkretne projekty w oparciu o przyjęte kryteria racjonalnego wyboru lub dzielone w oparciu o kryteria statystyczne, proporcjonalnie do liczby mieszkańców.



Już na podstawie tego sporu można dojść do wniosku, iż mówimy z jednej strony o fundamentalnym problemie alokacji, czy też przechwycenia rzadkich zasobów, jednak z drugiej strony zapewne niemniej ważną kwestią są tutaj mylnie ukierunkowane aspiracje elit regionu.

Zamiast zakończenia

Oczywiste jest, że proces budowania konsensusu w szczególności, gdy w grę wchodzi podziału np. 154 mln złotych stanowiący budżet programu Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, jest kwestią niezwykle złożoną w odniesieniu do każdej sfery, czy to mentalnej decydentów, czy też techniczno-organizacyjnej. Jednak świat pędzi i raczej niestety nie poczeka na nasz region. Gra toczy się nie tylko o kilka lub kilkadziesiąt milionów do podziału w czasie obecnej kadencji władz obu miast, lecz o stworzenie fundamentów dla wieloletniego dynamicznego rozwoju całego regionu.

Sama analiza zawarta w tym komentarzu jest naiwnie prosta i oczywista. Jeżeli jest ona tak trywialna, odtwórcza i tym samym niepotrzebna, to dlaczego jesteśmy tak daleko od rzeczywistej dynamicznie rozwijającej się aglomeracji B-T czy może jak kto woli T-B?



O WIĘKSZĄ INNOWACYJNOŚĆ I KONKURENCYJNOŚĆ REGIONU KUJAWSKO-POMORSKIEGO

Jan Falkowski
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Michał Moszyński
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Czy tradycja to rzecz święta?

Z czym kojarzy się przeciętnemu mieszkańcowi kraju region kujawsko-pomorski? Większość zapytanych odpowie, że jest w nim piękny Toruń, Bydgoszcz nad Brdą i Wisłą, ktoś wspomni o Kruszwicy lub Strzelnie — grodach Piastów, jeszcze inni podkreślą walory wypoczynkowe Pojezierza Brodnickiego lub Borów Tucholskich, emeryci przypomną o Ciechocinku, Inowrocławiu lub Wieńcu Zdroju, a hydroenergetycy — o wciąż istniejącej niewykorzystanej szansie Wisły.

Gdyby uściślić pytanie do gospodarki, to zadanie będzie znacznie trudniejsze. Większość Polaków pamięta strukturę funkcjonalno-przestrzenną z lat 70. i 80. ubiegłego wieku, kiedy województwo bydgoskie, a później bydgoskie, toruńskie i włocławskie, było znane z: wysokotowarowej produkcji żywności, z dużych zakładów przemysłowych, jak: toruńska „Elana”, „Merinotex” i „Polchem”, bydgoski „Zachem” i „Foton”, włocławska „Celuloza” i Zakłady Azotowe, grudziądzkie „ZPG” i „Unia”, Zakłady sodowe w Mątwach k. Inowrocławia i Janikowie, Zakłady Celulozowo-Papiernicze w Świeciu i wiele innych. Centralne położenie geograficzne sprzyjało rozwojowi połączeń komunikacyjnych z innymi regionami kraju, rozwojowi usług, licznym inwestycjom naukowym i kulturalnym. W drugiej części lat 80. rozpoczął się kryzys społeczno-ekonomiczny, którego konsekwencje region odczuwa do dziś, mimo różnych pozytywnych zmian transformacyjnych, jakie przyniosła gospodarka kapitalistyczna i procesy integracji z krajami UE. Obraz współczesny regionu kujawsko-pomorskiego jest bardziej złożony. Obok niewątpliwych sukcesów, jak np.: rozwój bazy naukowo-edukacyjnej, infrastruktury społecznej i technicznej, sfery handlowo-usługowej, występują liczne niedogodności lub nawet sytuacje kryzysowe: stale wysoki poziom bezrobocia, brak atrakcyjnych ofert pracy, zwłaszcza dla osób z wyższym wykształceniem, pogarszające się warunki zamieszkania, zróżnicowane warunki dostępności komunikacyjnej, niezadawalająca jakość samorządu



lokalnego, niski poziom bezpieczeństwa, zwłaszcza w większych miastach, likwidacja wielu zakładów produkcyjnych (szczególnie w przemyśle i rolnictwie).

Kierunki innowacyjności — ich słabe i mocne strony

Postępujące zmiany ustrojowe zmusiły poszczególne regiony do przekształceń dotychczasowych kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego, zwłaszcza w zakresie innowacji, kreatywności, konkurencyjności i współpracy międzyregionalnej i międzynarodowej. W regionie kujawsko-pomorskim rozwija się innowacje w gospodarce, prowadzące do nowych inwestycji, nowych produktów, ulepszenia technologii, zwiększenia efektywności i konkurencyjności gospodarki w przestrzeni krajowej i zagranicznej. Wielopłaszczyznowość procesu innowacji polega na rozwoju z jednej strony badań naukowych, natomiast z drugiej — na wdrażaniu ich efektów w konkretnych przedsiębiorstwach przemysłowych, budowlanych, handlowych i usługowych. Innowacje mają charakter zarówno organizacyjny, jak i produkcyjno-usługowy. Proces innowacyjności w gospodarce regionu kujawsko-pomorskiego ma swoje słabe i mocne strony. Do słabych należy przede wszystkim: zbyt małe zaangażowanie uczelni akademickich w programy ramowe, małe zapotrzebowanie na innowacje zgłaszane przez przedsiębiorstwa, dominacja dużych przedsiębiorstw w zapotrzebowaniu na innowacje, przy przewadze małych i średnich w regionie, których z reguły nie stać na ich kosztowne wdrażanie. Słabość zapotrzebowania na innowacje w regionie wynika też m. in. z: niskiego kapitału pracy, wysokiego bezrobocia, rozproszenia problemowego, małego zaangażowania uczelni i instytutów naukowych, niskich nakładów na B+R (zaledwie 0,27% PKB) itp. Region względnie słabo wykorzystuje swoje zasoby pracy, o czym świadczy niski współczynnik aktywności zawodowej na poziomie 52% i stopa bezrobocia przekraczająca krajową średnią — pod koniec 2014 r. wynosiła 16% (wobec 11,2% w Polsce). Długotrwale bezrobotni stanowili aż 61% ogółu, zaś osoby do 24 roku życia — ponad 17%. Charakterystyczne jest duże zróżnicowanie przestrzenne bezrobocia — w powiecie włocławskim odsetek osób bez pracy jest czterokrotnie wyższy niż w mieście Bydgoszczy.

Do pozytywnych cech tego procesu można zaliczyć w regionie: Centra Innowacyjności przy wyższych uczelniach: UMK i UT-P (np. Regionalne Centrum Innowacyjności przy Uniwersytecie Techniczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy), Centrum Demonstracyjne Odnawialnych Źródeł Energii w Bydgoszczy, Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy w Toruniu, Międzynarodowy Kongres Ekologii Miast — Ecometropolis (w maju 2015 r. odbędzie się już III kongres), coraz szersze programy rewitalizacji poszczególnych dzielnic lub fragmentów miast jak np. w Bydgoszczy (wyspa Młyńska, nadbrzeże



Brdy), w Toruniu (Bulwar Filadelfijski), centrów miast (Starówek) i nabrzeży Wisły, np. w Grudziądzu, Chełmnie i Włocławku, rewitalizację Parku Solankowego w Inowrocławiu i trwającą modernizację Tężni w Ciechocinku, modernizację i rozbudowę infrastruktury wodociągowej w Grudziądzu. W realizację innowacji obok największych miast regionu włączają się też poszczególne gminy, jak np. Wielka Nieszawka, gdzie zbudowano nowoczesną oczyszczalnię ścieków i sieć kanalizacyjną oraz Centrum Sportu i Rekreacji „Olender”, a w przyszłości planuje się budowę Parku Etnograficznego Mennonitów i Olendrów. Wiodącymi kierunkami wdrażania innowacji są: gospodarka wodno-ściekowa, cele energetyczno-klimatyczne w gospodarstwach prywatnych i zakładach pracy, bezpieczne przechowywanie paliw i ropy naftowej (w tzw. kawernach, np. w Górze k. Inowrocławia), budowa nabrzeży portowych, program zagospodarowania rzeki Wisły, zwłaszcza budowa II stopnia hydroenergetycznego w miejscowości Siarzewo k. Ciechocinka, budowa inwestycji komunikacyjnych (jak np. mostu drogowego im. Gen. Zawadzkiej w Toruniu, czy autostrady A-1), rewitalizacja parków miejskich oraz innowacyjne szkolenia w różnych dziedzinach prowadzone np. przez Centrum Techniki Rolniczej w Minikowie. W 2014 r. Urząd Marszałkowski rozpoczął realizację nowatorskiego projektu — Kreatywne Wsparcie Marki Regionu. W latach 2014–2020 na rozwój województwa kujawsko-pomorskiego zostanie przeznaczony ponad 2,2 mld euro (9,5 mld zł), w tym na innowacje i przedsiębiorczość ok. 430 mln euro.

Coraz częściej sięga się do przykładów i współpracy z krajami unijnymi w zakresie innowacji, a więc z Niemcami, Francją, Włochami, Belgią i Austrią (m. in. praca w Komitecie Regionów Unii Europejskiej w Brukseli).

BiT jako duopol metropolitalny i centrum rozwoju strategicznego regionu

Wejście Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. stworzyło szersze zainteresowanie obszarami metropolitalnymi. Również region kujawsko-pomorski opowiedział się za potrzebą wykorzystania potencjału wielofunkcyjnego duopolu Bydgoszczy i Torunia dla dalszego rozwoju strategicznego. Już w 2002 r. prezydenci Bydgoszczy i Torunia podpisali deklarację o współpracy, a następnie partnerskie porozumienie w sprawie Bydgosko-Toruńskiego Obszaru Metropolitalnego. W dokumentach rządowych i wojewódzkich (m. in. w Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego na lata 2010–2020, koncepcji Zagospodarowania Przestrzennego Kraju do 2030 r., w Planie Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Kujawsko-Pomorskiego do 2020 r.) koncepcja współpracy Bydgoszczy i Torunia (BiT) jest jednoznacznie potwierdzona. Potrzeba współpracy między tymi miastami wynika nie tylko z bliskiego



sąsiedztwa, ale przede wszystkim z różnorodnych funkcji występujących w tych miastach, które wzajemnie się uzupełniają, jak np. Toruń z uniwersytetem o profilu humanistyczno-ekonomicznym z naukami ścisłymi, a Bydgoszcz z uniwersytetem o profilu techniczno-przyrodniczym i medycznym, Toruń z dominacją funkcji turystyczno-kulturalnych i Bydgoszcz z przewagą funkcji gospodarczo-kongresowych. Obydwa miasta wykorzystują potencjał warunków przyrodniczych (Wisty, Brdy, Kanału Bydgoskiego) oraz historyczno-architektonicznych. Bydgoszcz rozwija się też muzycznie, w sferze kształcenia i promocji artystycznej (np. w Operze Nova — licznymi konkursami i festiwalami). Toruń promuje się nowymi inwestycjami w sferze sportowej i kulturalnej (np. Motoarena, nowe Centrum Sportowe przy ul. Bema, budowa Centrum Kulturalnego na Jordankach). Rozwijane przez obydwie miasta funkcje turystyczne, na razie indywidualnie, lecz przy dobrej współpracy mogłyby zaowocować wydłużeniem pobytu turystów, zarówno krajowych, jak i zagranicznych do co najmniej 3 i więcej dni.

Układ metropolitalny pozwala na włączenie do współpracy sąsiadujących gmin powiatu bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego, już dziś zainteresowanych nie tylko różnymi formami współpracy, ale też ich efektami, jak np. wzrostem zatrudnienia w wielu dziedzinach przemysłu turystycznego i tzw. biznesu okołoturystycznego.

Korzystny wpływ układu metropolitalnego na cały region, a nie tylko na jego centrum, opiera się potencjalnych korzyściach, wśród których można wskazać m. in.: lepsze powiązania komunikacyjne z pozostałymi podregionami (np. Borami Tucholskimi, Pojezierzem Brodnickim, Kujawami Wschodnimi) — również dzięki Lotnisku im. Paderewskiego, koncentrację funkcji wyższego rzędu, otwartość na innowację, poprawę infrastruktury ICT, zwiększenie bezpieczeństwa ekologicznego i rozwoju energii ze źródeł odnawialnych, rozwoju pasa nadwiślańskiego, rozbudowy hydroenergetycznej Wisły itp.

Jaka jest rzeczywistość? Racjonalnej współpracy brak lub jest ona już na poziomie samorządów lokalnych poważnie utrudniona.

Po reformie terytorialnej dawne województwa bydgoskie, toruńskie i włocławskie złożyły się na region kujawsko-pomorski, który ma dwie stolice, napiszmy to w kolejności alfabetycznej: Bydgoszcz i Toruń. Siedziba wojewody mieści się w Bydgoszczy, zaś samorządu — w Toruniu. Odwieczna niechęć obu ośrodków, mająca swe korzenie w podziałach terytorialno-administracyjnych, a podsycana sportową rywalizacją pozostała — niestety — odczuwalna na szczeblach lokalnej władzy. W niezliczonych dokumentach strategicznych, programach i studiach rozwoju podkreśla się konieczność koordynacji działań, aby móc wykorzystać komplementarne zasoby i alokować ograniczone środki na inwestycje zgodnie z logiką regionu jako całości. Obserwacja rzeczywistości każe jednak wątpić, by Bydgoszcz i Toruń



poważnie realizowały te deklaracje, a wola współpracy nie wychodzi poza sferę politycznych komunikatów. Symptomy braku wspólnej wizji to m.in. konkurencja w wyścigu o Europejską Stolicę Kultury 2016, dublowanie inwestycji, trudności osiągnięcia porozumienia w kwestii rozbudowy infrastruktury łączącej oba miasta. Najbardziej dobitny przejaw niemożności wzniesienia się ponad szczeble lokalnej polityki stanowi wielomiesięczny spór ws. Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, za pomocą których w okresie programowania 2014–2020 realizowane będą strategie terytorialne, głównie dotyczące zintegrowanych działań na rzecz zrównoważonego rozwoju obszarów miejskich. Środki w wysokości 166 mln euro region może otrzymać tylko pod warunkiem współpracy instytucjonalnej. Osobno miasta radzą sobie dobrze z pozyskiwaniem środków z kasy UE, zwłaszcza Toruń plasuje się tu w krajowej czołówce. Drugą stroną tego sukcesu jest najwyższe zadłużenie w kraju w stosunku do rocznego dochodu samorządu — Toruń 86% i Bydgoszcz 72% (w 2014 r.).

Zamiast efektywnej współpracy samorządów toczy się jałowa dyskusja czy współpraca ma przyjąć formę stowarzyszenia czy porozumienia. Fiasko rokowań może zamknąć drogę do dotacji przewidzianej w ramach ZIT, a także pozakonkursowych środków pochodzących z PO Infrastruktura i Środowisko. Wizja samodzielnego rozwoju metropolitalnego Bydgoszczy i Torunia jest fikcją lub nawet utopią.



Polskie Towarzystwo Ekonomiczne Oddział w Toruniu
ul. Kopernika 21
87-100 Toruń
email: ptetorun@ptetorun.pl

e-ISSN 2545-2223